

Spis treści

ROZDZIAŁ I

Opis rodziny z Wakefieldu, w której panuje familijne podobieństwo zarówno pod względem duchowym, jak fizycznym. 5

ROZDZIAŁ II

Niepowodzenia rodziny. Strata majątku zwiększa tylko dumę godnego człowieka. 9

ROZDZIAŁ III

Wędrowniacy. Pomysłne okoliczności życia są wynikiem naszych własnych zabiegów. 13

ROZDZIAŁ IV

Dowód, że nawet najskromniejszy byt może zapewnić wielkie szczęście, wpływające nie z dostatków, lecz z usposobienia. 20

ROZDZIAŁ V

Nowa i znakomita znajomość. To, na czym budujemy największe nadzieje, na ogół okazuje się najzgubniejszym. 24

ROZDZIAŁ VI

Szczęście wiejskiego domowego ogniska. 28

ROZDZIAŁ VII

Opisanie społecznych dowcipów. Najbardziej tępy umysł może się stać zabawnym na parę wieczorów. 32

ROZDZIAŁ VIII

Miłość, która nie zapowiada szczęsnego losu, a może go spowodzić. 37

ROZDZIAŁ IX

Wprowadza dwie bardzo dystygnowane damy. Zdawać by się mogło, że wyborowy strój chodzi zawsze w parze z wytwornym wychowaniem. 46

ROZDZIAŁ X

Rodzina usiłuje dorównać możniejszym. Udręki ludzi ubogich, gdy chcą koniecznie żyć nad stan. 50

ROZDZIAŁ XI

Rodzina trwa wciąż w postanowieniu zadzierania głowy do góry. 55

ROZDZIAŁ XII

Los jakby się wziął na rodzinę z Wakefieldu. Upokorzenia są częstokroć boleśniejsze niż prawdziwe nieszczęście. 60

ROZDZIAŁ XIII

Pan Burchell popada w niełaskę i uważany jest za wroga, miał bowiem śmiałość udzielić paru rad niepożądanych. 66

ROZDZIAŁ XIV

Nowe upokorzenia, czyli wykazanie, że pozorne klęski mogą być istotnym błogosławieństwem. 70

ROZDZIAŁ XV

Cała nikczemność pana Burchella wychodzi wreszcie na jaw. Głupota zbytniej mądrości. 77

ROZDZIAŁ XVI

Rodzina ucieka się do przebiegłości, ale trafia na jeszcze większą. 82

ROZDZIAŁ XXVI

*Reforma więzienna. Prawo, aby było doskonałe,
powinno zarówno nagradzać, jak karać.* 153

ROZDZIAŁ XXVII

Ten sam przedmiot w dalszym ciągu. 158

ROZDZIAŁ XXVIII

*Szczęście i niedola są w życiu wytworem raczej roztropności
niż cnoty, niebo bowiem uważa pomyślność i klęski doczesne
za takie drobiazgi same w sobie, że nie troszczy się o ich
rozdawnictwo.* 163

ROZDZIAŁ XXIX

*Opatrzność postępuje jednakowo ze szczęśliwymi
i nieszczęśliwymi, gdyż stosownie do natury powodzenia
i niepowodzenia nieszczęśliwi będą wynagrodzeni
w życiu przyszłym za to, co tutaj wycierpieli.* 174

ROZDZIAŁ XXX

*Pomyślniejsze widoki zaczynają się ukazywać. Bądźmy
tylko niezłomni, a los wreszcie odmieni się na naszą korzyść. . . .* 179

ROZDZIAŁ XXXI

Dobrodziejstwa zapłacone z lichwą. 187

ROZDZIAŁ XXXII

ZAKOŃCZENIE 202